Z frontu zmagań o roztropną opiekę nad dziećmi w żłobkach, czyli jak Święta Wielkiej Nocy mogą przekładać się na p

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: wtorek, 26, kwiecień 2011 07:22
Odsłony: 2784

Atmosfera prac legislacyjnych bywa często bardzo gorąca, i nie trzeba być politykiem by tego doświadczyć. Namiastkę mieliśmy podczas posiedzenia Zespołu ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Przyczynkiem była postawa przedstawicieli resortu pracy i polityki społecznej, którzy, pisząc oględnie, byli głusi na argumenty i prośby o zmodyfikowanie wymogów kwalifikacyjnych dla osób mających sprawować opiekę nad dziećmi w żłobkach.

Nie dopuszczali możliwości modyfikacji, przygotowanych przez resort propozycji wymogów kwalifikacyjnych, zawartych w projekcie nowelizacji Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (osoby pracujące w żłobkach od kwietnia br. mają już taki status).

Nie zagłębiając się w szczegóły. Zaproponowano trzy szczeble zaszeregowania (starszy opiekun, opiekun, młodszy opiekun), uznając, że każde z tych stanowisk może zająć np. osoba ze średnim wykształceniem (jakimkolwiek) bez doświadczenia zawodowego w pracy z dziećmi do lat 3! (no chyba żeby uznać za takie doświadczenie, proponowane 80 godzin zajęć praktycznych odbywanych podczas 280 godzinnego szkolenia). Czyli 10 dni roboczych, jako praktykant w żłobku, ma wystarczyć aby być zatrudnionym jako starszy opiekun. Nie wiem jak Państwo, ale ja bym takiej osobie nie powierzył swojego dziecka. Proszę jeszcze pamiętać, że zgodnie ustawą o opiece nad dziećmi do lat 3, na jednego opiekuna może przypadać aż ośmioro dzieci.

Gorąca wymiana zdań na ten temat, podczas obrad Zespołu ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej była o tyle skuteczna, że możliwy okazał się jakiś kompromis. Ale wówczas okazało się, że niektórzy urzędnicy administracji rządowej nie są w stanie przez dwa dni robocze przygotować drobnej zmiany w projekcie rozporządzenia. A to właśnie im, a nie nam samorządowcom powinno najbardziej zależeć na jak najszybszym wdrożeniu nowych przepisów.

Pokuszę się więc o odrobinę ironii. Kłopot z tymi dwoma dniami wynika zapewne z tego, że jeden z nich poprzedza Święta Wielkanocne (więc myśli mogą krążyć wokół mazurków i pisanek), a drugi następuje bezpośrednio po nich (czas więc na wymianę wrażeń z rodzinnych, świątecznych spotkań).

W tej sytuacji, przewodnicząc obradom Zespołu KWRziST, nie pozostało mi nic innego jak zaproponować innowacyjną metodę rozwiązania problemu.

Przedstawiciele ZPP zobowiązali się do wsparcia resortu pracy i polityki społecznej w pilnym (w przeciągu kilku godzin) przygotowaniu propozycji kwalifikacji opiekunów w żłobkach. To z pewnością niekonwencjonalna forma współpracy pomiędzy stroną rządową i samorządową w procesie legislacyjnym. Zdecydowaliśmy się na nią w trosce o jakość kadr sprawujących opiekę nad dziećmi do lat 3. No i wypełniliśmy ochoczo to zobowiązanie (poniżej stosowany projekt). Teraz oczekujemy na reakcję bardziej zajętych (sic!) przedstawicieli MPiPS. Tak wygląda kuchnia prac Komisji Wspólnej.

O efektach poinformujemy. Ale i tak najważniejsze w tej historii jest to by nasze maluchy miały właściwą opiekę.

Marek Wójcik

Phoca PDF